

Cieślak, Tadeusz

"Die Königsberger Kaufmannschaft des 17. und 18. Jahrhunderts", Gerhard von Glinski, Marburg (Lahn) 1964 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 128-129

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wyprawy gotlandzkiej, wydrukowanego przez H. Grotefenda⁶. Na załączonych mapkach 3 i 4 podano błędnie, że w Chełmnie znajdował się zamek krzyżacki.

Kończąc, należy podkreślić rzetelne opracowanie operacji militarnej Zakonu na Gotlandii (1398—1408) oraz szczególnie cenną próbę ustalenia — po raz pierwszy — stanu liczebnego sił wojskowych państwa krzyżackiego przed Grunwaldem, wskazując na ciągle nie wykorzystane możliwości znanego i dostępnego dla badaczy materiału źródłowego.

Zenon Nowak

Gerhard von Glinski, *Die Königsberger Kaufmannschaft des 17. und 18. Jahrhunderts*, Marburg (Lahn) 1964, ss. 253.

Otrzymałmy 700 pozycję w serii „Wissenschaftliche Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Ost-Mitteleuropas”, wydaną przez Instytut Herdera w Marburgu. Tę pozycję stanowi dysertacja doktorska obroniona w 1962 r. na uniwersytecie w Getyndze. Temat zasugerował autorowi wybitny historyk E. Schramm, a dużej pomocy udzielił K. Forstreuter, były dyrektor archiwum w Królewcu. Sam autor urodził się w 1936 r. w Królewcu i zapewne sympatia do miejsca urodzenia odegrała pewną rolę w wyborze tematu. Główną podstawą źródłową były dla autora zbiory Archiwum Królewieckiego, umieszczone w Getyndze. Autor podkreśla ich niewystarczalność, zwłaszcza wobec zaginięcia archiwaliów miejskich. We wstępie stwierdza on niemożliwość wykorzystania w odniesieniu do Królewca analogii z dziejów i ustroju innych miast hanzeatyckich. Żałować trzeba, że stwierdzenia tego nie uzasadnił obszerniej, gdyż czytelnikowi jego pracy nasuwa się cały szereg takich analogii, jako oczywiste, zarówno w sprawach wewnętrzno ustrojowych miasta, jak i układu społecznego, czy nawet pozycji Żydów.

Po krótkim wstępie historycznym przypominającym hanzeatyckie związki Królewca oraz jego interesującą trójczłonowość, zlikwidowaną dopiero na początku XVII wieku, autor omawia organizację i pozycję cechów, tzw. wielkiego kupiectwa, kupców cudzoziemskich oraz Żydów. Autor szeroko wykorzystuje zachowane postanowienia prawne dla ustalenia społecznej zwartości i wyodrębnienia poszczególnych grup rzemieślniczych i kupieckich. Specjalnym zainteresowaniem cieszy się właśnie problematyka grup i ich cech szczególnych, ale wydaje mi się, że autor wielokrotnie za śmiało wyciąga ogólniejsze wnioski, mając świadomość zbyt nikłej podstawy źródłowej. Myślę również, że podkreślona we wstępie specyfika Królewca nie została całkowicie udowodniona w oparciu o przedstawiony materiał. Nawet związek miasta z władzą państwową i wynikające stąd skutki ponoszenia konsekwencji za katastrofy wojenne nie jest takim wyjątkowym wypadkiem i ma swoje odpowiedniki w całym szeregu innych miast. Ze spraw metodologicznych najważniejsze wydaje mi się poszukiwanie obrazu społeczeństwa i mniejsze, drugoplanowe znaczenie faktów historycznych, a raczej ich ustalanie. Wprawdzie to cecha wielu ogłaszanych prac historycznych, ale właśnie dla swojej wzrastającej częstotliwości zasługuje na podkreślenie.

W pracy v. Glinskiego zawartych jest szereg interesujących stwierdzeń związków z Polską. Autor przypomina o próbach wygrania przez społeczność

⁶ H. Grotefend, *Zur Eroberung Gotlands durch den Deutschen Orden*, *Hansische Geschichtsblätter*, Bd. 5, 1888, ss. 161—163.

miejską Królewca patronatu króla polskiego w celu przeciwstawienia się ingerencjom kurfürsta pruskiego. W wielu życiorysach kupców powtarza się w latach młodości wyprawa do Polski dla nauki języka polskiego z uwagi na ożywione stosunki handlowe. Bardziej precyzyjne byłoby stwierdzenie, że wyjazdy te miały na celu pogłębienie znajomości języka polskiego, bo przecież znane są możliwości jego poznania na miejscu, jak również kontakty z ludnością polską w samym mieście, zarówno osiadłą, jak i przybywającą na krótsze okresy czasu dla załatwienia różnych spraw. Dodatkową okazję do nauczenia się języka polskiego stwarzały książki i prasa polska wydawane w Królewcu. Zaciekawia wniosek autora o pogorszeniu handlu królewieckiego po pierwszym rozbiórce Polski w związku z utworzeniem konkurencyjnych firm państwowych.

W omawianej książce kilkakrotnie występuje jako poważny historyk, podający cenne określenia i analizy, Ludwik von Baczko. Jego działalność i dorobek omówiłem w ostatnim numerze „Kommunikatów Mazursko-Warmińskich”, przypominając ujemne oceny jego twórczości naukowej. Tymczasem v. Gliniski byłby świadectwem jakiegoś renesansu pozycji Baczki i przywrócenia mu pozycji poważnego historyka, przynajmniej w niektórych dziedzinach, o co daremnie zabiegał przez wiele lat swojego trudnego życia.

Dysertacja v. Gliniskiego przynosi dużo cennego materiału o pozycji Żydów w Królewcu, przypominając szczególne ciężary na nich nakładane oraz wewnętrzne opory wśród nich przeciwko dalszemu napływowi Żydów do miasta. To znowu nie było czymś wyjątkowym, podobnie jak i ciężary na nich nakładane. Wspominam o tym przede wszystkim dla podkreślenia wagi komparystyki, ale naturalnie w dysertacji doktorskiej doszukujemy się przede wszystkim opanowania źródeł, literatury, ich oceny i umiejętnego wykorzystania oraz zdolności konstrukcyjnych, a to wszystko posiada interesująca praca v. Gliniskiego w stopniu i zakresie jak najbardziej wystarczającym.

Tadeusz Cieślak

Jurij Miynk, *Polska a polskie problemy w literarnym dziele Męcina Nowaka-Njehorńskeho mjez swětowymaj wójnomaj*, Letopis, Jahresschrift des Instituts für Volksforschung, Bautzen 1964, Reihe A nr 11/2, ss. 176—223.

Autor przedstawia w powyższej rozprawie całokształt dorobku pisarskiego Marcina Nowaka, na który złożyły się felietony, szkice i reportaże z życia mniejszości polskiej w Niemczech, przekłady z literatury polskiej oraz grafika i obrazy. W latach 1926—1939 Nowak napisał ponad 20 cykliów reportaży i felietonów z Łużyc, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Warmii, Mazur, Śląska opolskiego i Pogranicza, które zamieścił na łamach „Serbskich Nowin” i „Młodego Polaka w Niemczech”, po likwidacji prasy łuzycyckiej w okresie hitlerowskim.

Po czteroletnich studiach plastycznych odbytych w Pradze wyraził Nowak chęć dalszych studiów w Polsce. Znany sławista, Witold Taszycki doradził mu studia u warszawskiego grafika Władysława Skoczylasa. W czasie swego pobytu w Polsce znalazł się Nowak pod silnym wpływem kultury polskiej. Szczególnie bliski był mu Jan Matejko i Artur Grottger z uwagi na tematykę i *patriotiski realizm ujeswobodneho naroda*, w literaturze zaś Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński. Sam zaś tłumaczył na serbski niektóre utwory Tetmajera, Kraszewskiego i fragmenty *Wiatru od morza* — Stefana